

Sygn. akt V KK 4/22

POSTANOWIENIE

Dnia 28 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 grudnia 2022 r.,

sprawy **J. M. i K. M.**

oskarżonych z art. 301 § 1 k.k. w zb. z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego,

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 12 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka 4/21

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim

z dnia 30 września 2020 r., sygn. akt II K 189/16

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
oskarżyciela posiłkowego J. Sp. z o.o. z/s w T.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z 30 września 2020 r., sygn. akt II K 189/16, uniewinnił J. M. oraz K. M. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 301 § 1 k.k. w zb. z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Apelacje od tego wyroku wnieśli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego J. sp. z o.o., który podniósł zarzut naruszenia przepisu postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k., a także prokurator.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 12 marca 2021 r., sygn. akt IV Ka 4/21, zaskarżony wyrok Sądu I instancji, utrzymał w mocy, zasądając jednocześnie od oskarżyciela posiłkowego J. S p. z o.o. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty za II instancję oraz kwotę 10 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym, kosztami procesu za postępowanie odwoławcze w części dotyczącej apelacji prokuratora, obciążając Skarb Państwa.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa, mającego wpływ na treść orzeczenia, a to art. 300 § 2 k.k. oraz art. 301 k.k. poprzez bezzasadne przyjęcie, że oskarżeni J. M. i K. M. swoim zachowaniem nie wyczerpali znamion czynów zabronionych stypizowanych we wskazanych normach prawa materialnego w sytuacji, gdy dokonanie prawidłowej wykładni wskazanych przepisów, w szczególności w zakresie czynności sprawczych dotyczących udaremnienia lub uszczuplenia zaspokożenia wierzyciela, prowadzi do wniosków przeciwnych, uzasadniających pociągnięcie oskarżonych do odpowiedzialności karnej.

Wskazując na ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania.

Obrońca J. M. oraz Prokurator Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim, w pisemnych odpowiedziach na kasację, wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja w której nie podniesiono uchybień z art. 439 k.p.k., a takich nie formułował w tej sprawie skarżący, powinna obejmować zarzut innego rażącego naruszenia prawa procesowego lub materialnego, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść orzeczenia. Oczywiście jest przy tym, zważywszy na treść art. 519 k.p.k., że kasację wnosi się od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego, co oznacza, że podniesione w kasacji uchybienia mogą dotyczyć tylko fazy odwoławczej. Nie może być zatem zabiegiem skutecznym podniesienie w kasacji zarzutów dotyczących w istocie wyroku sądu I instancji.

Możliwe jest wprowadzić podniesienie w kasacji naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. polegającego na nierozpoznaniu zarzutów podniesionych w apelacji, związanych z naruszeniem określonych regulacji przez sąd I instancji, niemniej taka sytuacja może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy nie rozpoznał zarzutów apelacyjnych, a więc gdy w ogóle zostały przez ten sąd pominięte, bądź odniesienie się do nich jest na tyle niekonkretne, że nie można mówić o rzeczywistym ich rozpoznaniu.

Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała jednak miejsca. Jak wynika bowiem z uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, zarzut apelacyjny w którym podważano trafność oceny o braku realizacji przez oskarżonych znamion zrzucanego im czynu, został rozpoznany i szczegółowo zostało wyjaśnione z jakich przyczyn nie doszło do jego uwzględnienia.

Zdaniem Sądu odwoławczego zebrany materiał dowodowy nie potwierdził bowiem ani winy ani też sprawstwa J. i K. M., gdyż oskarżeni ci nie udaremnili ani też nie uszczuplili zaspokojenia wierzycieli jak wymaga tego przepis art. 300 § 2 k.k. W art. 301 § 1 k.k. mowa jest co prawda o ograniczeniu lecz należy to pojęcie traktować tożsamo jak uszczuplenie.

Sąd Okręgowy trafnie wskazał, że dla przypisania odpowiedzialności z tych przepisów konieczne jest przede wszystkim wykazanie związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy zachowaniem sprawcy, a skutkiem tego zachowania, w postaci braku całkowitego lub przynajmniej częściowego zaspokojenia wierzytelności. W realiach tej sprawy, nie zostało wykazane natomiast, aby zarzucane oskarżonym działanie w postaci wniesienia majątku przedsiębiorstw spółki K. i J.K.- M. tytułem aportu na pokrycie udziałów w spółce W. udaremniło lub w jakikolwiek sposób ograniczyło zaspokojenie wierzycieli K. i J. K.- M.. Jak prawidłowo Sąd ten wskazał, kluczowe znaczenie dla oceny zaistniałej sytuacji miał art. 55⁴ k.c., zgodnie z którym nabywca przedsiębiorstwa jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach przy dochowaniu należytej staranności, a odpowiedzialności tej nie może wyłączyć ani ograniczyć. Nie ulega zatem wątpliwości, że spółka Wilanów stała się odpowiedzialna solidarnie za zobowiązania K. i J.K.- M.. Nie było tym samym

przeszkód, aby po dacie wydania uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki W., wierzyciele K. i J. K.- M. egzekwowali z majątku tej pieszej spółki. Tym bardziej, że z uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki W. wynika, że w skład przedsiębiorstwa stanowiącego aport na pokrycie udziałów w spółce W. wchodzi nie tylko aktywa, ale także zobowiązania krótko i długoterminowe. To oznacza, że spółka W. z pełną świadomością przejęła także odpowiedzialność za zobowiązania K. i J. K. związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Oczywiste jest więc, że wskazana wyżej czynność prawna nie może być utożsamiana z udaremnieniem ani uszczupleniem zaspokojenia wierzyciela.

Trafnie również Sąd odwoławczy dostrzegł, że przepis art. 31 § 1 k.s.h. daje możliwość, w sytuacji braku perspektyw egzekucji z majątku spółki, dochodzenia swych roszczeń z majątku samego wspólnika. Także więc z tego powodu czynność zbycia części przedsiębiorstwa wniesionego do nowo powstałej spółki nie ograniczyła ani nie udaremniła zaspokojenia wierzycieli – pozostawały przewidziane w obowiązujących przepisach rozwiązania dotyczące egzekucji i nic nie stało na przeszkodzie, żeby je wykorzystać.

Sąd odwoławczy słusznie również wskazał, że w rozważanym zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonych nie miał znaczenia argument, że doszło do aktu darowizny na rzecz O. G. aktem notarialnym z 9 stycznia 2014 r. dwóch udziałów w spółce W.. Ta okoliczność nie spowodowała bowiem udaremnienia ani uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli spółki jawnej K. i J. K.- M. ze względu na fakt, że wartość powyższej darowizny wynosiła zaledwie 1 000 zł podczas, gdy wszystkie udziały w spółce opiewały na ponad 8 mln zł. Taka dysproporcja przywołanych wartości bez wątpienia wskazuje na to, że darowizna nie mogła mieć żadnego znaczenia z punktu widzenia dochodzenia roszczeń od K. i J.K.- M..

Przytoczone powyżej argumenty potwierdzają zatem, że kwestia odpowiedzialności oskarżonych została w tej sprawie poddana odpowiedniej kontroli, której wynik został przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Argumenty skarżącego zawarte zaś w kasacji stanowią wyłącznie polemikę z tymi ustaleniami i wspierającymi je wywodami, nie przekonując aby rzeczywiście doszło do naruszenia wskazanym w petitum kasacji norm materialnych. Choć z

powołanego zarzutu wynika, że został on oparty na naruszeniu prawa materialnego, to z jego treści wynika, że skarżący nie tyle kontestuje takie naruszenie, ale w istocie zmierza do podważenia ustaleń faktycznych w sprawie, gdyż to na tej płaszczyźnie stosowania prawa dokonuje się przypisania określonego zachowania, realizującego znamiona przestępstwa. Z art. 523 § 1 k.p.k. wynika natomiast, że w kasacji nie można kwestionować ustaleń faktycznych.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględniania kasacji orzeczono jak w pkt I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[as]

l.n